



**ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ**

redaktor wydania

**W** rodzinie Grunwaldów z Bielán św. Franciszek jest patronem od pięciu pokoleń. Jego imię nosi mąż pani Rozalii – podobnie jak jego dziadek, ojciec, syn i wnuk. Również od pokoleń w tej rodzinie fundamentem wspólnego życia są miłość i wiara. To one dają siłę do codziennych trudów i są źródłem największych radości. Rozalia i Franciszek Grunwaldowie niedawno dziękowali za Bożą opiekę nad rodziną w ciągu 60 lat ich małżeństwa. O chrześcijańskim świadectwie ich życia piszemy na str. VIII. ■

## ZA TYDZIEŃ

- O DUSZPASTERSKICH DOKONANIACH KSIĘŻY JUBILATÓW: ks. kan. Antoniego Kulawika i ks. kan. Filipa Piotrowskiego
- Obchody 700-LECIA PARAFII ŚW. JERZEGO W JASIENICY
- PRZED SPOTKANIEM Z OJCEM ŚWIĘTYM Benedyktem XVI

Żywiecki KIK zaprasza

## Tydzień z kulturą

Uroczysta Msza św. w żywieckiej konkatedrze, odprawiona w środę, 17 maja o godz. 18.00, zainauguruje XII Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w Żywcu.

Tego dnia o godz. 19.00 w Domu Katolickim red. Marek Zając z „Tygodnika Powszechnego” wygłosi wykład „Czy istnieje dziennikarstwo katolickie?”. W kolejne dwa dni w tym samym miejscu i o tej samej porze odbędą się spotkania z prof. Andrzejem Zollem oraz dominikaninem o. Andrzejem Kamieńskim, przez wiele lat pracującym w Rosji i na Ukrainie.

W sobotę, 20 maja o godz. 19.00, pod żywieckim amfiteatrem rozpocznie się nabożeństwo Drogi Krzyżowej pod papieski krzyż na Małym Grojcu, które wraz z młodzieżą poprowadzi o. Roman Schulz OP.

Program kolejnych dni żywieckiego TKCh podamy w następnym numerze GN.

Diakoni naszego Kościoła

## W Bożej służbie



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

**W uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika, 8 maja w bielskiej katedrze pw. św. Mikołaja biskup Tadeusz Rakoczy udzielił święceń diakonatu 14 klerykom z naszej diecezji.**

Wyrażenie przez nich gotowości do przyjęcia święceń poprzedziło włożenie rąk i modlitwę konsekracyjną Księdza Biskupa, a także nałożenie dalmatyki i przewieszanej przez jedno ramię stuły. Z przyjęciem święceń diakonatu wiążą się obowiązki odprawiania Liturgii Godzin, zacho-

wania celibatu, posłuszeństwa biskupowi ordynariuszowi. Diakoni mogą m.in. udzielać sakramentu chrztu świętego, rozdzierać Eucharystię.

Wszyscy kandydaci przygotowują się do kapłaństwa w seminarium duchownym w Krakowie – pod opieką wicerektora ks. dr. Andrzeja Mojżeszki. W uroczystości święceń w katedrze towarzyszyli im też najbliżsi oraz duszpasterze z rodzinnych parafii. ■

**Święcenia diakonatu przyjęło 14 kandydatów do kapłaństwa**

## FINAŁ „JONASZA”



URSZULA ROGÓLSKA

**D**o diecezjalnego finału Międzynarodowego Ekumenicznego Konkursu Wiedzy Biblijnej „Jonasz”, który odbył się 8 maja w Instytucie Teologicznym im. św. Jana Kantego w Bielsku-Białej przystąpiło 181 uczniów szkół podstawowych i 80 gimnazjalistów – wyłonionych podczas wcześniejszych etapów konkursu. Tym razem głównym tematem były księgi prorockie Starego Testamentu. Konkursowi wiedzy towarzyszyły także: konkurs plastycznych form inspirowanych dziejami proroków ST, fotograficzny, II Przegląd Piosenki Religijnej,

**W finale „Jonasza” wzięło udział 261 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów**

biblijny konkurs recytatorski oraz Konkurs Wiedzy Biblijnej dla uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Wyniki konkursu wiedzy podamy w jednym z najbliższych wydań GN. ■

## Witaj, majowa jutrzenko...

**BIELSKO-BIAŁA.** Od uroczystego apelu na placu Ratuszowym rozpoczęły się główne uroczystości święta Konstytucji 3 Maja. Po żołnierskiej defiladzie uczestnicy przeszli do katedry pw. św. Mikołaja, by wziąć udział w

Mszy św. w intencji Ojczyzny, której przewodniczył ks. prałat Zbigniew Powada. W uroczystości tej uczestniczył także bp Paweł Anweiler, zwierzchnik diecezji cieszyńskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego.



ARTUR KASPRZYKOWSKI

W uroczystościach nie mogło zabraknąć kombatantów

## Za Polskę i miasto

**CZECHOWICE-DZIEDZICE.** Tradycyjny odpust w kościele pw. NMP Królowej Polski zgromadził przed wizerunkiem Maryi obok parafian także kapłanów i wiernych całego dekanatu. Modlili się w potrójnej intencji: Ojczyzny, miasta i parafii. Uroczystej Sumie, z udziałem przedstawicieli władz samorządowych, i licznych pocztów sztandarowych, przewodniczył ks. Józef Kiedos. W homilii przypomniał wagę słubów składanych 350 lat temu Matce Bożej przez króla Jana Kazimierza w ka-

tedrze lwowskiej i odnowionych 300 lat później przez cały naród na Jasnej Górze pod duchowym przewodnictwem Prymasa Wyszyńskiego. „To są treści, które stały się fundamentem wiary i dawały narodowi siłę w zderzeniu z przeciwnościami w historii. Nie straciły swej aktualności, dlatego chcemy w ciągu całego maja, także przy okazji nabożeństw majowych wracać do nich i przybliżać je naszym parafianom” – zaznaczył ks. kan. Karol Psurek, proboszcz parafii.

## Jubileusz moderatora

**BIELSKO-BIAŁA ALEKSANDROWICE.** Grupa bielszczan, skupionych niegdyś w aleksan-

drowickiej wspólnotie Ruchu Światło-Życie, nie zapomniała o jubileuszu 30-lecia kapłaństwa swego dawnego moderatora, ks. Eugeniusza Góry, który pracował w parafii św. Maksymiliana w Aleksandrowicach w latach 1985–1991, a obecnie jest proboszczem parafii św. Stanisława w Żorach. Dawni oazowicze zorganizowali mu 25 kwietnia w aleksandrowickim kościele uroczystość jubileuszową. „W ciągu minionych trzydziestu lat najdłużej pracowałem w tej właśnie parafii. To, jak dziś wyglądam, jest więc w dużej mierze waszą zasługą” – śmiał się ks. Eugeniusz Góra podczas spotkania.



ARTUR KASPRZYKOWSKI

Oazowicze z ks. Górą

## Laureatka recytatorka

**CIESZYN, ŻORY.** Katarzyna Sterna, pierwszoklasistka z LO im. św. Melchiora Grodzieckiego w Cieszynie, zdobyła drugie miejsce w IV Konkursie Recytatorskim Poezji Zbigniewa Herberta, zorganizowanym przez żorskie III LO. Po eliminacjach w finale wystąpiło 15 uczestników z województwa śląskiego. Wśród nich – czworo z Cieszyna. Kasię do konkursu przygotowała polonistka Jadwiga Miękina-Pindur, która podkreśla, że informację o konkursie Kasia zdobyła sama. Licealistka od lat pasjonuje się sztuką. We wspólnocie oazowej przy parafii św. Marii Magdaleny w Cieszynie sama reżyseruje spektakle z różnorodnych okazji. Z powo-



URSZULA ROGÓLSKA

Utalentowana Kasia Sterna z Cieszyna

dzeniem brała udział w kilku lokalnych konkursach recytatorskich. „Wierzę, że to nie ostatni sukces Kasi” – dodaje Jadwiga Miękina-Pindur.

## Dla rolników

**JAWORZYNKA.** Diecezjalny duszpasterz rolników ks. kan. Jerzy Palarczyk przypomina wszystkim rolnikom mieszkającym na terenie diecezji bielsko-żywieckiej, że zgod-

nie z komunikatem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, do 15 maja br. w powiatowych biurach ARiMR należy składać wnioski o unijne dopłaty bezpośrednie.

## Strażackie świętowanie

**ŻYWIEC.** We Mszy św. celebrowanej 29 kwietnia w konkatedrze pw. Narodzenia NMP pod przewodnictwem ks. inf. Władysława Fidelusa strażacy z powiatu żywieckiego wraz ze swym duszpasterzem ks. Zygmuntem Bernatem powierzali służbę opiece św. Floriana. Podczas uroczystości z udziałem licznych przedstawicieli władz strażackich i samorządowych na żywieckim

Rynku zasłużeni strażacy otrzymali odznaczenia. Odebrała je także Stanisława Janik z Jeleśni, wdowa po tragicznie zmarłym w czasie gaszenia Rafinerii w Czechowicach-Dziedzicach w 1971 r. strażaku i matka 6 dzieci. Spotkanie zakończyły pokazy i przejazd wozów bojowych, a strażacy ze Słotwiny przypomnieli dawny sposób gaszenia ognia za pomocą ręcznej sikawki



JADWIGA KLIMONDA

Podczas uroczystości na żywieckim Rynku

Najmłodszy znawcy Biblii

# Wszyscy wygrali!

Uczniowie szkół podstawowych uczestniczący w etapie diecezjalnym XI Śląskiego Konkursu Biblijnego spotkali się 27 kwietnia w Pogórze. Znakomite wyniki testów sprawiły, że laureatów było więcej niż zwykle...

Choć odpowiedzi na 35 testowych pytań nie były łatwe i wymagały bardzo dobrej znajomości Ewangelii św. Mateusza, młodzi bibliści poradzili sobie z nimi świetnie. „W tym konkursie nie ma przegranych” – podkreślali jurorzy.

Najlepsza spośród 47 finalistów okazała się Natalia Tęcza z Górek Wielkich (opiekun Małgorzata Dziadkiewicz), a w gronie laureatów znaleźli się też: Marta Płoskonka z Rycerki Górnej (op. ks. Wiesław Płonka), Marta Ficoń



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

z Pogorza (op. Anna Ficoń), Franciszek Brzezina z Zebrzydowic (op. Bożena Karpiel), Krystian Kurczenko z Lipowej (op. Jadwiga Jakubiec) i Aneta Mędrała z Kończyc Wielkich (op. Irena Kubala).

**Najmłodszy finaliści SKB i ich opiekunowie**

Oprócz pamiątkowych dyplomów i nagród największą zdobyczą uczestników okazała się niewątpliwie zdobyta przez nich w trakcie przygotowań wiedza biblijna. Wytrwałości przy jej zdo-

bywaniu pod okiem życzliwych opiekunów-katechetów gratulowali wręczając dyplomy i nagrody: ks. dr Marek Studenski z Wydziału Katechetycznego Kurii Diecezjalnej oraz dyrektor Józef Szczepańczyk z Kuratorium Oświaty. Słowa podziękowania padły pod adresem katechetów, którzy pomogli w zgłębianiu Biblii, jak również gościnnych gospodarzy z parafii w Pogórze – z ich proboszczem ks. Ignacym Czaderem.

„Na przygotowanie poświęciłam sporo czasu. Czytałam w domu, a także w szkole, po lekcjach, z pomocą pani katechetki, która przygotowywała dla mnie materiały. Dziś bardzo się cieszę, bo nie liczyłam na tak wysokie miejsce – przyznała Natalia Tęcza. – Wiem też, że ta wiedza przyda mi się w życiu, stąd radość jest podwójna”. **AŚS**

## Zapraszamy

### ■ W SKOCZOWIE – „MUSICA SACRA”

XI Międzynarodowy Eku-  
meniczny Festiwal – Panorama  
Sztuki Chrześcijańskiej „Mu-  
sica Sacra”, organizowany dla  
upamiętnienia obecności Ojca  
Świętego Jana Pawła II w ma-  
ju 1995 r., rozpocznie się w  
najbliższą niedzielę w Skocz-  
owie w kościele pw. Świętych  
Apostołów Piotra i Pawła. Tam  
także odbędą się cztery pierw-  
sze koncerty, zaś finałowy – w  
ewangelickim kościele Świętej  
Trójcy. Początek wszystkich  
koncertów – godz. 19.00.

21 MAJA – „Requiem” Mo-  
zarta w wykonaniu: Biel-  
skiej Orkiestry Kameral-  
nej, Zabrzańskiego  
Chóru Młodzieżo-  
wego „Rezonans  
con Tutti”  
i solistów:  
B. Raszkie-  
wicz (so-  
pran), A.  
Kobierskiej



(alt), H. Miśki (tenor) i J. Frakste-  
ina (bas). Po koncercie – o 20.30  
w Muzeum Sarkandrowskim –  
otwarcie wystawy „Uwięziony –  
Wyzwolony” – rzeźby, rysunku  
i fotogramów Macieja Zychowic-  
za.

22 MAJA – koncert „Totus Tu-  
us” – dedykowany pamięci Jana  
Pawła II w wykonaniu B. Raszkie-  
wicz i E. Bąk (organy).

23 MAJA – koncert organowy  
w wykonaniu Rostislava Wygra-  
nienki (Ukraina).

24 MAJA – koncert w wykona-  
niu studentów Akademii Muzycz-  
nej z Katowic. Wiersze ks. Jana  
Twardowskiego recytować będą  
laureaci szkolnego konkursu  
„Mam talent”.

25 MAJA – w finał-  
owym koncercie ka-  
meralnym wystą-  
pią: T. Kaban  
(fortepian), H.  
Błażej (flet),  
Wolfgang  
Mayer (wio-  
lonczela).

### ■ WOLONTARIUSZE NA MATYSCE

„Wypłyn na głębie – wolon-  
tariusze potrzebni od zaraz” –  
pod takim hasłem na Matysce  
w Radziechowach 20 maja br.  
odbędzie się modlitewne spot-  
kanie maturzystów, młodzie-  
ży, wolontariuszy i wszystkich,  
którym słowa Jana Pawła II dają  
siłę, sens i radość życia.

O 19.00 na rondzie w Ra-  
dziechowach – ostatni przy-  
stanek MZK linii nr 5 – roz-  
pocznie się pielgrzymka pod  
Krzyż Jubileuszowy. Do roz-  
ważania tajemnic Różańca za-  
prosi ks. kan. Józef Walusiak,  
a ks. kan. Władysław Zązał i  
ks. Zdzisław Grochal wraz z in-  
nymi kapłanami – wolontariu-  
szami różnych wspólnot dadzą  
świadcstwo posługi wolonta-  
riackiej.

### ■ 25. RAJD „SZLAKAMI JANA PAWŁA II”

Jubileuszowy 25. ogóln-  
polski rajd górski „Szlakami  
Jana Pawła II” – z metą na

Groniu Jana Pawła II w po-  
bliżu Leskowca – odbędzie  
się 11 czerwca. Organizato-  
rzy serdecznie zapraszają do  
udziału grupy zorganizowa-  
ne oraz turystów indywidual-  
nych. Każdy z uczestników na  
własną odpowiedzialność po-  
konuje dowolnie wybraną tra-  
sę prowadzącą na Groń. Na  
mecie, po Mszy św. sprawo-  
wanej przez biskupa Tadeu-  
sza Rakoczego w intencji ry-  
chłego wyniesienia sługi Bo-  
żego Jana Pawła II na ołtarze,  
przewidziane są także kon-  
kursy: wiedzy o mieście ro-  
dzinnym Jana Pawła II, rysun-  
kowy oraz fotograficzny.

Wpisowe w wysokości 5 zł  
od osoby należy przesłać do 30  
maja pod adresem: Stefan Jak-  
ubowski, ul. Garncarska 23, 34-  
120 Andrychów, tel. 033 875  
27 68. W ramach wpisowe-  
go uczestnicy rajdu otrzymują  
znaczek rajdowy, najliczniejsza  
drużyna – puchar.

# Duchowi synowi

Od 90 lat księża salezianie prowadzą duszpasterstwo w Oświęcimiu na Zasolu.

Najpierw opiekowali się ludnością wysiedloną z terenów działań wojennych.

Z narażeniem życia nieśli pomoc więzniom

Auschwitz. Wytrwali w czasach stalinowskich.

Dzisiaj prowadzą parafię, a także dynamiczne duszpasterstwo najmłodszych.

tekst i zdjęcia  
KS. JACEK  
M. PĘDZIWIATR

**R**ok 1916: gehenna wojny zaległa ówczesną Galicję. CK Monarchia w swojej łaskawości postanowiła dopomóc ludności cywilnej, którą działania wojenne pozbawiły dobytku i dachu nad głową. W Oświęcimiu, na rozległej równinie między Sołą a torem kolejowym biegnącym w stronę Wiednia, zbudowano 90 drewnianych baraków dla przesiedleńców. Były w nich mieszkania, szpital, szkoła, administracja, kantyna, kuchnia,

pralnia i łaźnia. Pamiętano także o kaplicy. Opiekę nad nią arcybiskup ksiądz Adam Sapieha przekazał księżom salezjanom.

## Wśród przesiedleńców

Salezianie w Oświęcimiu byli zadomowieni. Ponad dziesięć lat wcześniej w poddominikańskim klasztorze, tuż obok rynku, powstał pierwszy na polskiej ziemi Zakład Salezjański. Na Zasolu – po drugiej stronie rzeki – ich zapleczem została drewniana kaplica, na zewnątrz różniąca się od pozostałych baraków kolorem drewna użytego jako budulec i wieżyczką z dzwonkiem. Kaplica była dedykowana Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Przez 10 lat salezianie odprawiali tutaj Msze św. i nabożeństwa, udzielali sakramentów św., nieśli pomoc i duchowe wsparcie ludziom, których wojenne losy pozbawiwszy korzeni rzucili w nieznane. Przez kolejne 14 lat miejscem tym opiekowali się kapłani z oświęcimskiej parafii Wniebowzięcia NMP. W 1940 r. hitlerowcy zlikwidowali dzielnicę przesiedleńców.

## Za drutami

Najpierw pojawili się esesmani na motocyklach. Padł rozkaz opuszczenia baraków. Wszystkich mieszkańców przesiedlono na drugą stronę Soły, do starej części miasta. Część baraków rozebrano. Z innych – w tym także z kaplicy – zrobiono magazyny. Pobudowano też nowe, murowane, z przeznaczeniem dla niemieckiego garnizonu.

Nie było już miejsca dla przesiedleńców tuż za ogrodzeniem, kilka metrów od najbliższych baraków KL Auschwitz. Ale księża nie zrezygnowali z posługi: dożywiali i ubierali więźniów, pomagali w organizowaniu nielegalnych nabożeństw i Mszy w obo-



zie. Kilkunastu z nich aresztowano. Ich sutanny zamieniono na pasyki. Siedmiu duchowych synów św. Jana Bosko zapłaciło za swoją gorliwość najwyższą cenę – zostali zamordowani na tak zwanym Żwirowisku – nie rozstrzelani, ale zakatowani, pobici na śmierć podczas pracy, w ciągu zaledwie dwóch dni, tylko dlatego że byli katolickimi kapłanami. Dziś Żwirowisko – miejsce męczeństwa księży – znajduje się na terenie salezjańskiej parafii na Zasolu. Jej powstanie było możliwe dzięki odrodzeniu tego duszpasterstwa po wojnie.

## Ciągła niepewność

Salezianie dostali 10 murowanych baraków. Zbudowane na Zasolu przez Niemców, w czasie wojny służyły jako mieszkania dla żołnierzy i magazyny. Miała to być rekompensata za mienie zagarnięte Towarzystwu Salezjańskiemu w Warszawie. W częściowo wy-

**W Oratorium salezjańskim świat dzieci staje się bardziej kolorowy**

remontowanych budynkach salezianie otworzyli szkoły – drewnianą i budowlaną, internat i sierociniec. Regularne duszpasterstwo rozpoczęło odprawianiem pogrzebu dla 700 więźniów zamordowanych tuż przed wyzwoleniem w obozie Birkenau. W 1947 r. uruchomiono także kaplicę pod wezwaniem Wszystkich Świętych.

Rozwijające się dzieło znów zostało ciężko doświadczone w latach terroru stalinowskiego.

**Oświęcimscy salezianie szczególnie troską otaczają najmłodszych**



przed jubileuszem w Oświęcimiu

# e św. Jana Bosko



W 1950 r. władze państwowe zamknęły szkoły i odebrały salezjanom przekazane wcześniej baraki, łaskawie pozostawiając tylko jeden – ten, w którym mieściła się kaplica. Pozostałe budynki zasiedlono – podobnie jak na początku ich duszpasterzowania – ludnością przesiedleńczą z różnych stron kraju oraz pracownikami pobliskich kopalń.

**SALOS Zasole – kuźnia sportowych talentów**

cia całej wspólnoty stanowi kościół.

## Miejsce modlitwy

Placówka mieści się w ceglany baraku. Budynek ma trzy kondygnacje. Na najwyższej znajduje się kaplica. W prezbiterium króluje postać Chrystusa zmartwychwstałego, który wychodzi do życia z czeluści grobu. Swój ołtarz ma z boku Matka Boża Wspomożycielka Wiernych, patronka salezjańskiego zgromadzenia, czczona w zasolańskim kościele w comiesięcznym nabożeństwie.

W najniższej kondygnacji budynku znajduje się jeszcze jedna mała kaplica, w której na wspólnej modlitwę zbierają się członkowie grup działających w parafii. W przyszłości ma w niej powstać miejsce kultu salezjańskich męczenników – kandydatów na ołtarze. To miejsce ma już swą tradycję. Po wojnie to właśnie salezjanie na Zasolu urządzili pierwsze w historii muzeum św. Maksymiliana i kapłanów zamordowanych w Auschwitz.

Tuż obok dolnej kaplicy znajduje się mała sala teatral-

na, pomieszczenia Oratorium oraz sala spotkań duszpasterkich. Środkowa kondygnacja mieści salę konferencyjną, cele salezjańskie i kilka pokoi gościnnych, z których korzystają głównie kapłani, chcący tutaj odprawić swoje rekolekcje.

## Salezjańskie duszpasterstwo

Zwyczajnym praktykom towarzyszą w parafii na Zasolu przedsięwzięcia jedyne w swoim rodzaju. Większość z nich dotyczy młodzieży skupionej w Stowarzyszeniu Lokalnym Salezjańskiej Organizacji Sportowej SALOS Zasole. Formację duchową stowarzyszenie z powodzeniem łączy z zajęciami sportowymi – zwłaszcza tenisem stołowym i piłką nożną – oraz kulturalnymi. W ramach

tych ostatnich działa na Zasolu chłopięcy zespół tańca breakdance, formacja dziewcząt – cheerleaderek oraz grupa teatralna „Quo vadis”. Oratorium młodzieżowe, w ramach którego odbywają się spotkania, treningi i próby, czynne jest codziennie od 19.00 do 20.00. W dni robocze od 14.00 do 18.00 czynna jest salezjańska świetlica środowiskowa dla dzieci „Akademia radości”. Z zajęć korzysta codziennie 30 maluchów. Zasolańskie Oratorium wstawiło się organizacją białych marszów papieskich, upamiętniających śmierć Jana Pawła II. Wiosną młodzież włączyła się także w redakcję gazetki „Salezjańskie Zasole”. Dzieło, które 23 maja będzie obchodzić 90. urodziny, rośnie i owocuje na chwałę Bożą. ■

Pod patronatem „Gościa Niedzielnego”

## OBCHODY 90-LECIA DUSZPASTERSTWA KSIĘŻY SALEZJANÓW W OŚWIECIMIU ZASOLU

Wtorek 23 maja 2006 r.

■ Sesja naukowa  
16.00 – wprowadzenie – ks. dr Robert Bieleń SDB  
uroczyste otwarcie – bp Adam Śmigieński SDB  
słowo wstępne – bp Tadeusz Rakoczy  
prezłanie prezydenta Oświęcimia Janusza Marszałka i inspektora prowincji krakowskiej ks. Tadeusza Rozmusa SDB  
16.20 – ks. dr Jan Krawiec SDB: „Duszpasterstwo Salezjanów na Zasolu w Oświęcimiu – rys historyczny”  
16.40 – ks. dr Waldemar Żurek SDB: „Męczennicy salezjańscy obozu Auschwitz-Birkenau”

17.20 – ks. lic. Michał Kaleta SDB: „Współczesny wymiar pracy salezjańskiej na Zasolu”

17.30 – Historia salezjanów na Zasolu oczami świadków: ks. Aleksander Karkoszka SDB, Edmund Moś SDB, ks. Stanisław Urbańczyk SDB

■ Modlitwa dziękczynna  
18.00 – Msza św. pod przewodnictwem ks. bp. Adama Śmigieńskiego

■ Imprezy towarzyszące  
wystawa pamiątek, wystawa plastyczna, inscenizacja teatralna, festyn dziecięcy, publikacja książkowa z sesji.

VII Festiwal „Sacrum in Musica”

# Muzyka nadziei

Liczna publiczność, uczestnicząca w koncertach tegorocznego Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Sakralnej na Podbeskidziu „Sacrum in Musica”, była najlepszym potwierdzeniem, że potrzebujemy takiej sztuki, która wskazuje na rzeczywistość nadprzyrodzoną.

„To właśnie dzięki muzyce odczuwamy istnienie innego – lepszego świata” – mówił bp Tadeusz Rakoczy, przypominając, że przywoływana podczas festiwalu muzyka sakralna jest zarazem umocnieniem wiary dla wierzących, narzędziem nowej ewangelizacji w dialogu ze współczesnym światem, a także inspiracją do współpracy ekumenicznej. „Dzięki niej możemy otworzyć nasze serce i zmieniać nasze życie” – mówił bp Rakoczy, dziękując Bielskiemu Centrum Kultu-



ALINA SWIEZY SOBEL

ry, współorganizatorom i wykonawcom za bogactwo festiwalowych przeżyć.

„Jest to zawsze nowe wyzwanie dla nas wszystkich, abyśmy skorzystali z tej szczególnej okazji uciszenia swojej duszy” – podkreślał również bp Paweł Anweiler, wraz z bp. Rakoczym od lat patronujący temu

**Festiwalowe prezentacje zakończył żywiolowy koncert „The Gospel Legend Singers”**

artystycznemu i ekumenicznemu wydarzeniu.

Otworzyła je „Wielka Msza C-moll” – monumentalna kompozycja Mozarta, przypominiana w roku jubileuszu 250. rocznicy śmierci wybitnego kompozytora. W koncercie muzyki żydowskiej wystąpiła Nina Stiller, śpiewająca pieśni po hebrajsku

i w jidysz. Imponujący repertuar zaprezentował estoński chór gregoriański „Vox Clamantis”, a bogactwa muzyki religijnej dopełnił żywiolowy koncert „The Gospel Legend Singers” z Paryża.

Na towarzyszącej festiwalowi wystawie „Przed Tajemnicą” w Galerii Środowisk Twórczych udało się zebrać dzieła znanych polskich artystów, którzy zgłębiali temat Męki Pańskiej z podobną powagą, choć w zróżnicowanej formie. Wystawę można zaliczyć do najciekawszych prezentacji współczesnej sztuki pa-syjnej w dorobku GŚT.

„To niezwykle doświadczenie, kiedy odkrywamy dzięki temu festiwalowi co roku inne dzieła sztuki muzycznej oraz plastycznej, by – mimo różnych kulturowych czy religijnych korzeni – dostrzec w nich tę samą chęć uwielbienia Boga” – podkreślali słuchacze, z nadzieją oczekujący na artystyczne spotkania za rok.

MB

## II Ogólnopolski Zjazd Dawców Szpiku Kostnego w Żywcu i Leśnej

### To nic nie boli

Kiedy decydowali się na zarejestrowanie w banku dawców szpiku kostnego, nie widzieli w tym nic nadzwyczajnego. Do dziś ratowali życie ponad 50 chorym na białaczkę. Nadal uważają, że nie są bohaterami.

Zbyszek Fojut ze Szczecinka zarejestrował się w banku dawców szpiku Fundacji przeciw Leukemii w klasie maturalnej. Pamięta odwiedzin dra Leszka Kauca, wykład o białaczce, o szpiku kostnym, o tym, że możemy pomóc chorym: „Nie bez znaczenia było zapewnienie, że dawcy nic się nie stanie”. W marcu 2004 r. odebrał telefon z fundacji. „Mogłem zostać dawcą szpiku dla małego chłopca. Zapytałem od razu: kiedy i gdzie? Po tygodniu byłem dawcą. Czuję się jak wniebowzięty, że ktoś mógł uratować!”.

Studenci Filip Maciborski i Kacper Markowski zdecydowali się zarejestrować w banku po śmierci kolegi chorego na białaczkę – dawca dla niego znalazł się zbyt późno. Obaj oddali szpik w grudniu 2004 r. „Nie traktuję tego w kategoriach czynu nadzwyczajnego – mówi Kacper. – To nic nie boli. A mogliśmy komuś pomóc”.

W Polsce jest pięć rejestrów dawców szpiku. Jeden z nich prowadzi Fundacja przeciw Leukemii. Choć jest najmniejszy – liczy 3,5 tys. potencjalnych dawców – aż 53 z nich oddało już szpik chorym. Byłoby ich znacznie więcej, gdyby nie wysokie koszty badań.

Od dwóch lat z fundacją współpracuje parafia św. Michała Archanioła w Leśnej ze swoim proboszczem ks. kan. Piotrem Sadkiewiczem. Parafialny rejestr banku dawców liczy 218 osób.

Na zaproszenie ks. Sadkiewicza, władz Żywca, powiatu żywieckiego i gminy Lipowa, sto osób przyjechało 1 maja na II Ogólnopolski Zjazd Dawców Szpiku Kostnego. Poznawali uroki Żywiecczyzny, spotkali się z władzami miasta i powiatu, a także z arcyksiężną Marią Krystyną Habsburg.

Zjazd zakończyła Msza św. odprawiona w kościele w Leśnej, a dawcy myślą o swoim kolejnym spotkaniu. Ich grono na pewno się poszerzy. Będzie wśród nich także 23-letni student z Leśnej, który właśnie 2 maja oddawał swój szpik.

URSZULA ROGÓLSKA

#### BEZ ZASTANOWIENIA

KRZYSZTOF RZESZUTKO, DAWCA SZPIKU KOSTNEGO Z LEŚNEJ – Dwa lata temu ks. Piotr Sadkiewicz zachęcił nas do zarejestrowania się w banku dawców szpiku Fundacji przeciw Leukemii. Razem z żoną oddaliśmy pierwszą próbkę krwi. Rok temu zadzwonił telefon – ks. Piotr powiadził mi, że mogę oddać szpik, który może uratować życie młodego chłopaka. Zgodziłem się od razu – szpik pobrano mi w klinice w Katowicach. Od przedstawicieli fundacji wiem, że przeszczep się udał. Chłopak żyje i dobrze się czuje. To wielka satysfakcja dla mnie. Gdyby telefon w tej sprawie zadzwonił jeszcze raz, zdecydowałbym się bez zastanowienia.



Papieskimi śladami

# Praca miała wyzwolić



KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

Brama z napisem „Praca czyni wolnym” prowadzi do miejsca, które było zaprzeczeniem tej prawdy

28 maja papież Benedykt XVI w byłym obozie zagłady Auschwitz przejdzie śladami swojego poprzednika.

W czwartek 7 czerwca 1979 r. o 15.00 papieski śmigłowiec wylądował nieopodal wejścia do byłego obozu zagłady Auschwitz. Przy wejściu Ojca Świętego powitali przedstawiciele władz. Poza nimi w obozie-muzeum nie było nikogo. Wszędzie panowała przejmująca cisza.

Jan Paweł II nie wypowiedział tutaj żadnego słowa. Najpierw odwiedził celę śmierci wówczas jeszcze błogosławionego o. Maksymiliana. Następnie złożył wieniec i pomodlił się pod Ścianą Śmierci na dziedzińcu bloku 11., gdzie masowo rozstrzeliwano więźniów. Papieska modlitwa w Auschwitz trwała 40 minut. Jan Paweł II w Birkenau tego samego dnia mówił: „Oświęcim jest miejscem, którego nie można tylko zwiedzać. Trzeba przy odwiedzinach pomyśleć z lękiem o tym, gdzie leżą granice nienawiści”.

Benedykt XVI przyjedzie do Oświęcimia samochodem. Wzorem swojego poprzednika pieszo przejdzie przez bramę z napisem *Arbeit macht frei* – Praca czyni wolnym. Hasło to znalazło się nad wejściem kilku obozów koncentracyjnych.

Brama główna w Auschwitz została wykonana na rozkaz Niemców przez polskich więźniów politycznych jednego z pierwszych transportów przybyłych z Wiśnicz latem 1940 r. Wiadomo, że napis *Arbeit macht frei* wykonali więźniowie z komanda ślusarzy pod kierownictwem Jana Liwacza, zatrudnieni w obozowej kuźni, świadomie odwracając literę B w geście nieposłuszeństwa.

Po wyzwoleniu obozu żołnierze radzieccy zabrali część bramy z napisem. Jednak byli więźniowie przekupili pilnującego pociągu strażnika butelką spirytusu i oryginalnym napisem ukryli w oświęcimskim magistracie. Kiedy tworzono muzeum, napis wrócił na swoje miejsce.

KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

Akcja Katolicka zaprasza

## Jubileuszowy kongres

Z okazji mijającej w tym roku 10. rocznicy istnienia Akcji Katolickiej w naszej diecezji w najbliższą sobotę odbędą się jubileuszowe obchody.

Głównym punktem diecezjalnych uroczystości będzie I Kongres Akcji Katolickiej. Rozpocznie go Msza święta o godz. 9.00 w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bielsku-Białej, koncelebrowana pod przewodnictwem kard. Stanisława Dziwisza. Od godz. 11.00 w Bielskim Centrum Kultury trwać będzie jubileuszowa sesja naukowa, w czasie której biskup Stanisław Wielgus wygłosi referat: „Refleksja nad »nową ideologią zła« na kanwie książki Jana Pawła II »Pamięć i tożsamość«”. Biskup Mariusz Leszczyński, asystent kościelny AK w Polsce, omówi temat: „Akcja Katolicka w hierarchicznym apostołstwie Kościoła”, a prezes Zarządu Krajowego Instytutu AK w Polsce Halina Szydełko przedstawi „10-lecie Akcji Katolickiej w Polsce”.

Wiceprezes Zarządu DIAK Diecezji Bielsko-Żywieckiej Piotr Moll w referacie „Akcja Katolicka szkołą duchowości świeckich i zorganizowanego apostołatu” dokona podsumowania odbywa-

jących się wcześniej rejonowych spotkań kongresowych. Przewiedziana jest też wystawa dokumentująca inicjatywy podejmowane przez parafialne oddziały AK w ciągu ostatnich 10 lat.

Świętowania dopełni uroczysty koncert – o godz. 15.15 – podczas którego nastąpi wręczenie honorowego medalu Akcji Katolickiej Diecezji Bielsko-Żywieckiej „Pro consecratione mundi” osobom najbardziej zasłużonym podczas pierwszego dziesięciolecia Akcji w naszej diecezji. Medal ustanowiony został z okazji jubileuszu i odtąd przyznawany będzie co roku.

MB



### ■ P O D Z I Ę K O W A N I E ■

Serdeczne podziękowania za modlitwy, kwiaty, zamówione intencje mszalne, ofiary na potrzeby misji oraz udział w uroczystościach pogrzebowych zmarłego 15 kwietnia 2006 roku

### ŚP. KS. JÓZEFA MARKA FIUTA SDS

księdzu biskupowi Januszowi Zimniakowi,  
ks. dziekanowi Antoniemu Kulawikowi,  
konsultorowi prowincjalnemu ks. Bogdanowi Giemzie SDS,  
wszystkim księżom diecezjalnym i zakonnym,  
współbraciom salwatorińskim z kraju i zagranicą, siostram zakonnym, rodzinie i krewnym Zmarłego, delegacji z rodzinnej parafii Kanina, władzom gminy Wilkowice, chórowi Cantica, oficjalnym delegacjom oraz wszystkim wiernym, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu naszego współbrata.

*Bóg zapłać!*

SALWATORIANIE Z BYSTREJ ŚLĄSKIEJ

## PANORAMA PARAFII – ŚWIADKOWIE CHRYSYTA

Rozalia i Franciszek Grunwaldowie z parafii św. Macieja w Bielanych

## Najważniejsza jest miłość

W niedzielę 23 kwietnia w bielańskiej świątyni Franciszek i Rozalia Grunwald dziękowali Bogu za przeżytych wspólnie 60 lat. Kiedy podczas uroczystej Mszy świętej powrócili pamięcią do 23 kwietnia 1946 r., z ich oczu popłynęły łzy wzruszenia...

Poznali się jeszcze przed wojną. Ona miała wtedy 17 lat, pomagała w szyciu u sąsiadki i wtedy spodobała się Franciszkowi. Innych dziewcząt nie pamięta, następnych nie było...

Potem przyszła okupacja, wysiedlenie, a później – już po wojnie – czasy wielkiej biedy. „Dom był drewniany, stary, rozpadał się wręcz, więc nie było warunków, żeby w nim rozpocząć rodzinne życie, ale trzeba było przejąć gospodarowanie, więc w 1946 r. tuż po świątach wielkanocnych pobraliśmy się” – wspominają dziś z uśmiechem, choć te początki do łatwych nie należały.

## Z Bożą pomocą

„Na blisko 5-hektarowym gospodarstwie wszystko trzeba było zrobić ręcznie, nie było przecież żadnych maszyn ani konia. Jedna krowa została. Najpierw budowaliśmy nową stajnię, potem dom. Wtedy poszedłem do pracy na kopalnię: przez ponad 20 lat w dzień pracowałem na gospodarstwie, a w nocy – na kopalni” – mówi pan Franciszek.

Dwa lata po ślubie urodził się syn, a potem co dwa lata – kolejne dzieci. „Żyło się skromnie, prosto. Nie było tak luksusowo jak dzisiaj, ale jedzenia, choć prostego, dzieciom nie brakowało” – zana-



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

czają. Pieniądzy zwykle nie wystarczało na wszystko, ale nauczyli się nie zwracać uwagi na to, że czegoś brakuje. I pracowali... „Jak udawało się nam temu wszystkiemu podołać? To wszystko było możliwe wyłącznie dzięki Bożemu błogosławieństwu. Człowiek sam nie był w stanie tego zrobić” – dodają zgodnie.

## Siedem skarbów

W domu Rozalii i Franciszka pojawiło się z czasem siedmioro dzieci. To one są największą radością rodziców. Kiedy tylko umiały mówić, uczyły się pacierza. Wraz z rodzicami zawsze chodziły do kościoła. I tak już zostało, że szanują Pana Boga do dziś. Wszystkie chętnie się uczyły, czworo skończyło wyższe studia. „Jerzy, Urszula, Hania, Franciszek, Joanna, Krzysztof, Maria” – wlicza pani Rozalia. O każdym mogłaby długo opowiadać. „Najbardziej cieszę się, że są dobre, nie boją się pracy, dbają o rodziny. Mamy 15 wnucząt i dwoje prawnucząt. Najmłodszy Jaś idzie

w niedzielę do I Komunii Świętej. A Zuzia jest w piątej klasie i bardzo dobrze się uczy, wygrała już dwa razy „Kangurka” – mówi z dumą. Nie musi dodawać, że dzieci i wnuki są w tym domu częstymi gośćmi.

„Trzeba po prostu dawać dobry przykład, dbać, żeby dzieci były blisko nas, gdy pracujemy i gdy się modlimy. I nie trzeba specjalnych lekcji” – tłumaczy pan Franciszek. Tak było też w jego domu rodzinnym, gdzie spośród siedmiorga rodzeństwa dwoje odpowiedziało na głos powołania: brat został kapłanem, a jedna z sióstr – zakonnicą u zmartwychwstańek.

Za co dziś Bogu dziękują? „Przede wszystkim za to, że obdarzył nas zdrowiem, byśmy mogli przez te wszystkie lata pracować i wychowywać dzieci. Za to, żeśmy tyle przeżyli z Bożą pomocą, bo bez niej by się to nie stało.

A recepta pani Rozalii na udane małżeństwo jest prosta: młodzi muszą się bardzo kochać, nie widzieć poza sobą świata...

ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

## W MOJEJ OCENIE

Ks. ANDRZEJ ZAJĄC, PROBOSZCZ PARAFII W BIELANACH:

– Dobrze że w dobie małżeństw „na próbę” albo związków nieformalnych – bo można mieć za to pieniądze na dzieci – są tacy małżonkowie jak pani Rozalia i pan Franciszek. Przetrwali wspólnie trudne czasy, biedę, radzili sobie z wszystkim. To taki wyraźny znak, że mimo trudności życiowych można razem, wier-  
nie, i to tyle lat...

Mało się dziś mówi o dobrych małżeństwach, choć przecież takich wśród nas nie brakuje. Niech ta historia pomoże innym dostrzec takich małżonków i uczyć się od nich, jak dobrze żyć, jak serio traktować sakrament małżeństwa... Łzy wzruszenia u szacownych Jubilatów, to dowód na to, że dobrze przeżyli minione lata.

## WZÓR DLA MŁODYCH

Rozalia (84 lata) i Franciszek (85 lat) Grunwaldowie do dziś regularnie uczestniczą w nabożeństwach, a swoją wdzięczność Panu Bogu za jubileusz 60-lecia małżeństwa i przywiązanie do wspólnoty parafialnej wyrazili, fundując do kościoła witraż św. Jana z Kęt.

Jubilatom z Bielani biskup Tadeusz Rakoczy przesłał list gratulacyjny, a w nim życzenia:

„Niech ta miłość, którą ślubowaliście sobie przed 60 laty przed ołtarzem Pańskim, będzie Waszą ozdobą, dla młodych niech będzie wzorem, a dla Was radością i zadatkami chwwały niebieskiej. Ubogacajcie młode małżeństwa swoim doświadczeniem i mądrością, którą posiadacie...”

